

Cena numeru  
10.000 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Miesięcznie 170.000.  
Z przes. poczt.

Miesięcznie 200.000  
poza Łódź 11.000

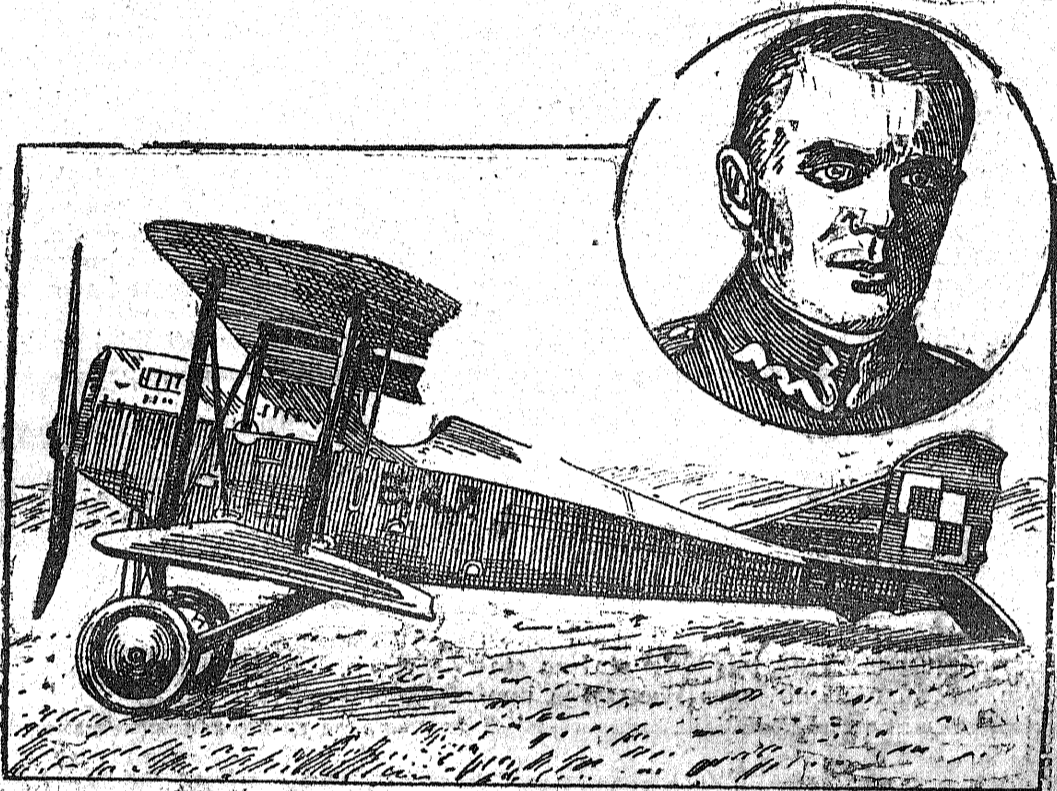
Konto Pocztow. Kasy  
Oszczęd. 60594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Środa, dnia 31 października 1923 r.

## Aeroplanem z Krakowa do Bukaresztu.



We wrześniu b. r. kpt. pil. Ratomski Stanisław z 2 pułku lotniczego w Krakowie odbył przelot Kraków—Bukareszt i z powrotem, na samolocie typu włoskiego „Balila B. A. 7” z silnikiem S. P. A. 220 M. K., przebywając przestrzeń 2200 km. w przeciągu 15 godzin. Po drodze lądował na lotniskach w Lwowie, Kołomyży i Jassy.

Start z lotniska 2 p. lotn. w Rakowicach odbył się dnia 2 września o godz. 12-tej. Równocześnie z kpt. pil. Ratomskim wystartował por. pil. Wojciechowski Józef na drugim samolocie tego samego typu, jednak z przyczyn niezależnych od siebie a mianowicie z powodu defektu motoru musiał przerwać lot na ostatnim etapie t. z. w Jassy.

Rycina nasza przedstawia samolot Balila B. A. 7 oraz portret kapitana Ratomskiego.

## KIEDY NASTĄPI SANACJA SKARBU.

Na wiecach publicznych, w rozmowach prywatnych a także w artykułach prasowych, na każdym niemal kroku, gdzie mówi się i rozmawia o naprawie skarbu, główną ośnową tych rozważań stanowi pytanie: kiedy nastąpi sanacja skarbu? „co i jak”, czyli z celu i środków sanacji przeprowadzanej przez rząd obecny, szerokie warstwy w ogólnych zarysach zdają sobie sprawę. Społeczeństwo uświadamia sobie ogrom zadań i odpowiedzialności, jakie obecnie ciąży na rządzie polskim i wie, że dla osiągnięcia celu będzie musiało ponieść wiele ofiar. Świadomość jasna faktu, że przed osiągnięciem bram rajy sanacyjnego nawet już po dokonanej reformie waluty czeka nas wszystkich przykry czyściciel kryzysu sanacyjnego, przyczynia się do tem większej natarczywości i niecierpliwości w wysuwaniu pytania: kiedy?

Nikt nie odmówi społeczeństwu polskiemu cierpliwości i wytrzymałości nerwowej. Kilkanaście gabinetów, z których każdy obiecywał sanację skarbu, wypróbowało te zalety społeczeństwa naszego w przeszło czteroletnim okresie lewicowych rządów. Nic też dziwnego, że po tak długiej próbie, w czasie której niemal każdy dzień zwiększał nacisk fatalnej sytuacji finansowej na gospodarza

egzystencję każdego obywatela, coraz częściej słyszy się dzisiaj żądanie, aby p. Minister Skarbu podał terminy sanacji skarbu.

Żądanie to, jakkolwiek z wielu względów zrozumiałe, jest oczywiście naiwne. Każdy to łatwo zrozumie, że przedwczesne podanie przez p. Ministra Skarbu przypuszczalnych terminów sanacji mogłoby w niektórych wypadkach równać się ujawnieniu tych rzeczy, które do czasu powinny pozostać tajemnicą. Jeżeli się oprócz tego uwzględni specjalnie delikatny charakter zjawisk finansowych, okaże się rzeczą jasną, że nie można dzisiaj poważnie wysuwać tego rodzaju postulatów pod adresem p. Ministra Skarbu.

Przeprowadzając dzieło sanacji skarbu, rząd obecny znajduje się obecnie nie jako w stanie wojny. Przedwczesne wyjawienie zbyt szczegółowych punktów ordre de bataille mogłoby bardzo poważnie zaszkodzić całości dzieła naprawy. Trzeba sobie jasno uświadomić, że po ujęciu steru władzy, rząd polskiej większości zastał w dziedzinie skarbowej sytuację, niezwykle trudną. Dzięki lekkomyślnej gospodarce rządów lewicowych, Polska już na wiosnę b. roku weszła w okres zupełnej demonetyzacji marki polskiej, której groziło powiększenie faktu upadku zaufania do skar

bu zarówno w kraju jak i zagranicą. W takiej sytuacji Min. Kucharski musiał zerwać z taktyką przygotowania poszczególnych etapów sanacji za pomocą długich i szerokich dyskusji prowadzonych przed szerokim forum opinii publicznej. Obrął on do zdrowia i siły narodu przez zespalanie i ład, drugi daży do choroby i słabości przez rozkładanie i chaos.

Znakomitą ilustracją tych prawd jest obecny podział obozów w Sejmie polskim. Większość narodowa obejmuje wszystkie stany w przekroju pionowym. Jest żywym i całkowitem zwierciadłem narodu i społeczeństwa polskiego. Ma przede organiczne i dynamiczne warunki działania i doskonalenia życia.

Mniejszość (lewica) jest i chce być przedstawicielem przekroju poziomego, a to do tego stopnia, że nawet samorzutnych tworów pionowych tj. narodów nie uznaje, lecz dzieli całą ludzkość poziomo na klasy i propaguje wojnę tych klas. Nie dziw, że ten mechaniczny i martwy punkt wyjścia prowadzi lewicę do zupełnego bankructwa.

Jeden tylko, rozproszony wśród ludów narodek żydowski, ułożony samorzutnie w parasorzytnicze pasmo mafii finansowo kupieckiej, ma istotny interes w tem, żeby narody ziemi rozdierały się poziomo, chorowały i słabły. Bówiem żydzi tylko na chorej, zmechanizowanej i rozdartej ludzkości bezpieczniej żyć i łupić ją ze skóry mogą.

Tem się tłumaczy fakt, że wszyscy żydzi od miliardowych bankierów po ostatniego subiekta (in spe miliardera) stają po stronie lewicy. To znaczy — jada na niej, jada do dyktatury Judy nad światem.

Wszystko jednak coraz wyraźniej wskazuje, że... nie dojadą!

St. Pieńkowski.

## Bawaria robi porządek z żydami.

Na żydów w Bawarii zwrócił uwagę jenerałny Komisarz państwowy von Kahle. Kilka rodzin żydowskich otrzymało już rozkaz opuszczenia granic państwa. Według „Deutsche Tageszeitung” rząd rugować będzie tylko żydów notowanych policyjnie za zbrodnie. Jednocześnie mają być ogłoszone surowe przepisy przeciwko lichwiarzom i paskarzom, grożąca karą śmierci.

Rzecz charakterystyczna, że żydowski „Kurier Polski” w Warszawie w telegramie własnym, opartym na tym samym doniesieniu „Tageszeitung” ani słowem nie wspomina, że rugi dotyczą zbrodniarzy. Widocznie uważa zbrodnie za proceder uprzywilejowany żydów. Zarządzenia Kahra — pisze on — wykonywane są z bezwzględną brutalnością, są jakoby nagle i połączone z konfiskatą majątków, a dotyczą wszystkich żydów, nie tylko przybyłych z Rosji i Polski, ale i obywateli bawarskich.

## W rocznicę zwycięstwa faszystów.

Mija rok właśnie od słynnego „marszu na Rzym“ faszystów włoskich.

W końcu października 1922 r. zwycięstwo „czarnych koszul“ nad żywiołami wywrotu politycznego i anarchii społecznej, pociągnęło za sobą szereg wypadków, następujących z piorunową szybkością.

W dniach 26 i 27 października ruszają zastępy „czarnych koszul“, zgromadzone na kongresie w Neapolu, w kierunku Rzymu. W tym samym czasie gabinet Faety podaje się do dymisji i na odchodnym, dekretuje stan obłędu. Dn. 28-go października, Król Wiktor Emanuel nie odnosi dekrety, a nazajutrz powierza Mussolinemu utworzenie nowego rządu.

W dniu 30 października następuje triumfalne wejście faszystów do Rzymu oraz zatwierdzenie przez Króla listy utworzonego przez Mussoliniego rządu.

U steru jego stanął człowiek o łwiem sercu, niewyczerpanej energii, który od roku porządkuje życie Włoch, wyrwane śmiałym czynem z odmetu, intryg politycznych i wojny domowej, rozwija moralną i materialną potęgę narodu, utrzymuje go w równowadze.

Rok rządów Mussoliniego przywrócił utracony spokój i ład wewnątrz kraju, wzmógł intensywność pracy i kult dyscypliny, zwiększył produkcję i t.p., a przytem wzmocnił mocarstwowe stanowisko Włoch i podniósł ich urok wobec zagranicy. Zaznaczył się on również szeregiem doniosłych reform w dziedzinie państwowej i społecznej. Dość tu wspomnieć o reformie wyborczej, o wyjątkowej reformie szkolnej która obejmuje wszystkie stopnie nauczania, o rozszerzeniu samorządu etc.

W dziedzinie społecznej rozpoczął rząd faszystowski żywą działalność zmierzającą do złagodzenia antagonizmów pomiędzy pracą i kapitałem. Niezwykły rozwój faszystowskich organizacji syndykalnych, które w ciągu roku potroiły niemal ilość swoich członków (zgóra dwa miliony), świadczy najlepiej o powodzeniu próby oparcia organizacji społeczeństwa na takiej podstawie, gdzie są reprezentowane interesy wszelkich grup i wszelkich klas.

W życiu politycznym Kraju, w stosunki pomiędzy partjami i grupami politycznymi, wprowadził faszizm szczerą i wyraźną, podnosząc w ten sposób stopień moralności partyjnej. Niedawno jeszcze było tak, że przedstawiciel burżuazji np. udawał socjalistę socjalista zaś był do szpiku kości, przeniknięty burżuazyjnością.

„Faszizm“ jak się wyraził kiedyś Mussolini w Senacie — brał jednostki za kołnierzy i mówił: „powiniście być tem, czem jesteście!“

W przeciągu ubiegłego roku, w stronnictwie faszystów, zachodziły rozmaite starcia i zatargi na tle różnic ideowych i taktycznych pomiędzy znaczniejszymi grupami lokalnymi.

Po każdym wszakże t. zw. „Kryzysie“, następowało ściślejsze określenie wzajemnych praw i obowiązków, a ten lub inny zatarg dawał impuls czynienia odpowiednich zmian w instytucjach kierowniczych stronnictwa, które w ten sposób osiągało większą jeszcze zwartość.

W tak ogromnym ruchu narodowym, jakim jest faszizm, zagarniający w swoim rozpędzie mnóstwo różnorodnych żywiołów nie brak jednostek, którym dotychczas si-

# Likwidacja strajku maszynistów kolejowych.

## Strajkujący wolno wracają do pracy.

LWÓW 30,10 (AW) Parowozownia okręgu lwowskiej dyrekcji pracuje normalnie. Powołani do wojska maszyniści pełnią swe funkcje. Wstrzymują się od pracy maszyniści, nie będący w wieku poborowym. Maszyniści i pracownicy warsztatów w Stryju i Drohobyczu, powrócili do pracy. W warsztatach pomocniczych parowozowni lwowskiej strajk ustał. Ruch towarowy osiąga 34 proc. normalnego.

## Śmierć b. premiera angielskiego Bonar Lawa.

LONDYN, 30,10 (AW) Dzisiaj zmarł b. premier angielski, Bonar Law.

LONDYN 30,10 (AW) Bonar Law urodził się w Glasgowie, gdzie rodzina jego posiadała wielkie zakłady przemysłowe. Na szerszą widownię polityczną wypłynął dopiero w późnym wieku, zdobywając sobie rozgłos, jako znakomity znawca spraw podatkowych, i taryfowych, które w okresie lat 1908-1914. stanowiły główne tło polityki skarbowej. Podczas rządów Asquitha, był przywódcą opozycji w parlamencie. Wygłosił szereg mów, zwalczających projekty budżetowe Lloyd Georgea, Podczas wojny odegrał wybitną rolę,

jako pośrednik między stronnictwami w chwili tworzenia wielkiej koalicji. Po zawarciu pokoju, wbrew kilku innym wpływom przywódcom konserwatyzmu, zwolennikom sojuszu z liberalnym stronnikiem Lloyd Georgea, przeforsował myśl utworzenia odrębnego gabinetu konserwatywnego i sam stanął na jego czele.

Przyczyną obecnej choroby było wycieńczenie organizmu, spowodowane niezwykłą pracą, i wstrząśnienie, spowodowane przez stratę obu synów na wojnie.

W osobie Bonar Lawa opinia angielska widziała jednego z najlepszych i najczystszych polityków Wielkiej Brytanii.

## Bawaria w walce o wyzwolenie z pod władzy Berlina.

### Rząd bawarski odrzuca notę ustną Rządu Rzeszy.

BERLIN 30,10 (AW) Nota werbalna rządu Rzeszy do Bawarii wg. prawdopodobieństwa zostanie odrzucona. Rząd bawarski stoi na stanowisku, że żądania gabinetu Rzeszy są upo-

karzające. Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządu bawarskiego poświęcone tej sprawie. Decyzja nie zapadła.

## Walka z komunizmem w Saksonji.

### Gmach sejmu saskiego obsadzony przez policję. Socjalistyczny „Vorwärts“ w obronie komunistów.

BERLIN 30,10 (AW) Reichswehra opróżniła dziś gmach sejmu saskiego który został na tychmiast obsadzony przez policję.

Wbrew pierwotnemu zakazowi komendant Reichswehry narady klubów i komisji sejmu saskiego mogą się odbywać. Kluby obradowały nad możliwością utworzenia nowego rządu. O prawdopodobnym wyniku tych narad na razie niema żadnych wiadomości.

DREZNO 30,10 (AW) W miesiące panuje spokój. Pomimo że w południe tłumy zaczęły się gromadzić w śródmieściu, do zaburzeń jednak nie doszło. Strajk generalny robotnicy przeprowadzają z całą ścisłością. Wszystkie wieksze przedsiębiorstwa zostały unieruchomione.

BERLIN 30,10 (AW) Orzeka socjalistyczny

zdaje, że rewolucja dokonana pod wodzą Mussoliniego, była robiona przede wszystkim dla faszystów, nie zaś dla Włoch. Tego rodzaju jednostki, są jednak prędko doprowadzone do porządku i wpływ ich na masy zwolenników nie jest tej miary, by mógł je wciągnąć na bezdroża sekciarstwa i interesom partyjnym zapewnić przewagę nad interesem narodowym. Ten bowiem nie przestaje być gwiazdą przewodnią obozu faszystowskiego, który jeśli zwyciężył wrogów Italii, to dlatego, że prócz siły fizycznej, reprezentował szlachetną moralność, czerpiącą z siebie energię z wielkiego ukochania Ojczyzny, rasy włoskiej i jej doboru cywilizacyjnego.

Siła powyższa zapewni obozowi faszystów pierwszorzędne stanowisko na widowni

„Vorwärts“ w niezwykle ostrej formie wstępnie przeciwko zamachowi militarystycznemu w Dreźnie pisząc między in: Militarystyczny skandal który się odegrał w Dreźnie jest katastrofą zarówno z punktu widzenia wewnętrznego jak i zewnętrznego. Wczoraj obchodzono w Dreźnie „Finis Germaniae“ wśród dzwięków orkiestry wojskowej. Idiotyzm zaplanował dookoła który u przyjaciół Niemiec wywołuje wstyd i smutek.

Vorwaerts przytacza pokrewieństwo wydarzenia w Dreźnie do afery Zabern i pisze dalej: Wrogom Niemiec dostarczono dowodu, że Niemcy nie zmienili się duchowo, i stały się krajem, gdzie buta trąca porządek konstytucyjny, i poniewiera lud.

współczesnego życia politycznego we Włoszech, w ogóle w dziejach półwyspu.

Wł. Jabłonowski.

## „LOJALNOŚĆ“ NIEMCÓW LWOWSKICH.

LWÓW 30,10 (AW) U aresztowanych lwowian hakatyistów niemieckich znaleziono korespondencję z Berlinem, stwierdzającą łączność aresztowanych z Deutschtumbundem. Znaleziono również broszurę pt. „Jak należy do puścić do powstania Polski“.

## REDUKCJA PRACY W STOCZNI GDANSKIEJ.

GDANSK 30,10 (AW) Dyrekcja stoczni gdańskiej zredukowała pracę w stoczni gdańskiej do 5 dni w tygodniu. Zarządzenie to ma na celu uniknięcie wydalania robotników.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

W celu utrzymania porządku,

(wp) Dowiadujemy się, że rada ministrów uchwaliła udzielić ministrowi spraw wewnętrznych szerokich pełnomocnictw w sprawach związanych z likwidacją obecnych strajków i w sprawach, związanych z utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa w Warszawie i w całym państwie.

**Ustawa skarbowa.**

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu Kongresu Seniorów postanowiono, że ustawę skarbową, którą wnosi Minister Kucharski będzie się traktować jako wniosek nagły, nad którym rozpocznie się dziś dyskusja, t. zn., że prawdopodobnie jak nad każdym wnioskiem nagłym przemawiać będzie jeden mówca pro i jeden contra.

Dziś odbędzie się o godzinie 2 po południu posiedzenie Sejmu dla załatwienia spraw bieżących.

**Podatek gruntowy.**

(wp) Sejmowa Komisja Skarbowa rozpatrywała na wczorajszym posiedzeniu poradyki Senatu do projektu ustawy o wykładniku podwyżki raty podatków gruntowych i budynkowych za drugie półrocze 1923 roku.

W dyskusji komisja przywróciła uchwałę sejmową, według której dla podatnika opłacającego ponad 1 milion marek, wykładnik zwiększony ma być 20-krotnie, a nie 15-krotnie, jak to uchwalił Senat. Ratą podatku ma być wpłacona w terminie miesięcznym od dnia ogłoszenia ustawy.

## TELEFONEM Z WARSZAWY

### PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA R. 1924

\*) Wczoraj rano doręczyła drukarnia państwowa ministrowi skarbu i Sejmowi egzemplarz ustawy skarbowej wraz z preliminarem budżetowym na rok 1924.

W najgłówniejszych zarysach preliminarz budżetowy przedstawia się następująco: Wydatki zwyczajne i nadzwyczajne: 1.088.589.616 złotych. Dochody nadzwyczajne: 1.112.369.312 złotych. Pozycje budżetu obliczone są w dziesiątkach tysięcy marek czerwcowych, czyli we frankach szwajcarskich. Preliminarz wykazuje podwyżkę dochodów nad rozchodem 23.779.696 dziesiątków tysięcy marek. Suma ta stanowić ma rezerwę, wobec tego, że nawet najdoskonalsza ustawa o waloryzacji podatków, nie chroni przed ujemnymi skutkami niestającej waluty. O ile jednak preliminowane dochody będą w zupełności osiągnięte, rząd proponuje dodatkowy sposób użycia nadwyżki na pokrycie wydatków osobowych, związanych z obroną Państwa. Zmniejszenie wydatków dotyczy prawie wszystkich działów budżetu i wynosi w porównaniu z rokiem 1923 w poszczególnych działach 10 do 60 proc. tego-rocznego budżetu. Ogółem zmniejszono wydatki o 614.313.318 złotych. Dochody w porównaniu z budżetem tego-rocznym zwiększyły się o 122.221.312 złotych.

### ZNIESIENIE MIN. ZDROWIA.

\*) Sejmowa komisja zdrowia uchwaliła w drugim i trzecim czytaniu ustawę o zniesieniu Ministerstwa Zdrowia.

## TELEGRAMY.

### SOCJALIŚCI W OBRONIE KOMUNISTÓW.

BERLIN 30,10 (AW) Na znak protestu przeciwko zawieszeniu rządu saskiego, proklamowano trzydniowy strajk generalny. Postanowienie zapadło na posiedzeniu socjalistów, komunistów i centrali związków zawodowych.

Podczas dyskusji nad proklamowaniem strajku, na sali obrad obecny był komunistyczny poseł saski, Boetther,

## Początek nowej ery w historii niepodległej Polski.

Decydujący krok w dziedzinie naprawy skarbu.  
Budżet na r. 1924 wniesiony w terminie przepisanej konstytucją.  
Exposé min. Kucharskiego na wczorajszym posiedzeniu Sejmu.

WARSZAWA 30,10 (PAT) W imieniu rządu mam zaszczyt przedłożyć preliminarz budżetowy na rok 1924. Konstytucja nasza w artykule Nr. 25 zobowiązuje Rząd do przedstawienia sesji jesiennej, najpóźniej w październiku, zwyczajnego budżetu. Zgodnie zatem z obowiązującą ustawowo zasadą, w terminie przepisanej wnosi rząd budżet konstytucyjnie. Jest to wypadek niepośledniej doniosłości oraz pierwszy od czasu istnienia wskrzeszonej Rzeczypospolitej. Rząd chce na czas umożliwić całemu społeczeństwu sprawowanie konstytucyjnej kontroli. Pragnie rozporządzać władaniem gospodarki skarbowej w nowym roku ściśle w ramach obowiązujących ustaw. Znaczenie tego faktu jest doniosłe nie tylko dla wysokiej Izby, nie tylko dla samego rządu, ale jest ono doniosłe również i dla ogółu obywateli, a także i dla zagranicy.

### DLACZEGO BRNĘLIŚMY W DŁUGI.

Gospodarka deficytowa nie mogła być na czas usunięta. Brnęliśmy w dług, i przyspieszała szybkość względnie ilość naszymi drukarskimi. Skutki zastosowania tej metody są już dziś każdemu wiadome. Uginamy się pod ciężarem prawdziwego potoku pieniędzy papierowych. Inflacja pożera w tym momencie nie oszczędności, nagromadzone w poprzednich okresach, nie złote hipoteki lub inne formy narodowego jest już zjedzone. Dziś ten rak rzucił się i pożera zarobki codzienne tak pracowni fizycznych, jak i umysłowych. Znajdujemy się więc w okresie w którym pieniądź nasz traci na wartości nawet w ciągu tego czasu który jest potrzebny na zdobycie tego pieniądza.

### POŁOŻENIE GOSPODARCZE POLSKI.

Nasze położenie finansowo-gospodarcze jednak nie jest beznadziejne. Kto twierdzi, że niema dla nas ratunku, ten świadomie mówi nieprawdę, bo podstawa ekonomiczna naszego państwa jest zdrowa. Wielkie bogactwa Polski w zupełności wystarczą na utworzenie silnego i zdrowego organizmu społecznego.

Zaufanie społeczeństwa rząd chce zdobyć dla swej polityki skarbowej nie przez obietnice lub ukrywanie istotnego stanu finansowego, lecz przez postanowienie prostego, jasnego i zrozumiałego dla wszystkich programu, który musi być wykonany szybko, śmiało i nieodwołalnie.

### OSZĘDNOŚĆ I REDUKCJA URZĘDNIKÓW.

Zdaje się na sąd naszego bezstronnego sądownictwa, że rząd w całej pełni pozostał w pełni wywiolonemu programowi skarbowemu i w pierwszym kroku w dziedzinie oszczędności przystąpił do redukcji urzędów a dwa ministerstwa czekają ostatecznej decyzji ze strony wysokiej izby. Liczbę urzędników już w pierwszym dniu 1 października r. b. zmniejszono prawie o 16000 w ciągu listopada odbędzie się dalsza redukcja i obejmie nie mniejszą cyfrę pracowników państwowych.

Co do zabezpieczenia terminu uiszczanych podatków i danin publicznych, jest już ustawa z dnia 24 października r. b. opiewająca o karach stosowanych za zwłoki, która cała ustawa wiodawcza powzięła na wniosek rządu.

W terminie konstytucyjnie przepisany wnosi rząd pierwszy budżet konstytucyjny, który jest budżetem zrównoważonym. Suma dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych wynosi okrągłą cyfrę 1 miliard 112 milionów złotych polskich, która ma służyć na pokrycie wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w łącznej sumie 1 miljarda 88 milionów złotych polskich, dając nadwyżkę w dochodach okrągłą 23 milionów złotych polskich.

### POLSKA ZWYCIĘŻY ANARCHJĘ FINANSOWĄ.

Niech te słowa świadczą przed społeczeństwem i przed zagranicą, że Polska opamiętała się w swym położeniu i że wskutek anarchy finansowej państwu upaść nie da, że nie da się przed żadną ofiarą, której wymaga dobro narodu i państwa.

Nadwyżki dochodów nad rozchodem nie stanowią żadnej dumy i ambicji rządu, ale nadwyżka ta jest podyktowana konieczną przezornością, aby rozchody nie przekroczyły dochodów i aby nie popaść w deficyt.

Realny sposób traktowania budżetu wymaga bezwzględnej nakazu i posłuchu dla stałopolskiego przysłowia: „Pamiętaj rozchodzie być z dochodem w zgodzie!”

### ZRÓDŁA DOCHODU.

Główną wytyczną przy ułożeniu budżetu na rok 1924 była tendencja do realnego wykorzystania i rozwinięcia źródeł dochodu, a przede wszystkim danin publicznych.

Zasadniczą jednak myślą przewodnią była redukcja wydatków i to przede wszystkim redukcja ilości funkcjonariuszów państwowych, dalej władz i urzędów, wreszcie redukcja, wzgl. wstrzymanie, wszystkich wydatków, które w r. 1924 nie będą niezbędne dla żywotnych interesów wstrzymania normalnego roku administracji państwowej, jednak przy uwzględnieniu umieszczonych w obowiązujących ustawach norm które zostaną w najbliższym czasie wysokiej izbie przedłożone co z naszych dochodów na rok 1921, w porozumieniu preliminarem 1923 r. podniosła się tylko o kwotę 221 tysięcy złotych polskich suma zaś naszych rozchodów na rok przyszły wyniesie ma o 611 milionów 810 tysięcy złotych mniej w stosunku do preliminowanej sumy na r. b.

Oszczędności i redukcje rząd nie zapo program, którego skutki występują rzeczywiście wiada jako obietnice lub groźby, jest to bowiem już dziś wykonywane, jako pozytywny skutek i realnie w budżecie 1924 r. przez wprowadzenie organizacji kontroli staramy się podnieść i wyrobić stosowne wpływy z podatku przemysłowego, które dają pomyślniejsze niemal z każdym tygodniem rezultaty; prowadzi się rokowania z rolnictwem, przez myśl i handel, aby otrzymać z zaliczek na podatek majątkowy wysokocenne waluty zagraniczne.

Wszystkie te poczynania w najbliższych dniach zrealizują się i rząd będzie w posiadaniu kilkudziesięciu milionów franków szwajcarskich nie pożyczki, lecz swej prawowitej własności z eksploatacji naszych dóbr materialnych. Przeciwnie nie jesteśmy ubogimi, aby być przedmiotem łaski i wsparcia zagranicy.

Czynności w kierunku przygotowania bilonu zdawkowego polskiej mennicy oraz wybijcą srebrnej monety przejściowej, zagranicą są w pełnym toku i na czas ukończone będą, Rząd prace przygotowawcze nad odpowiednim projektem, o którym wyżej wspominałem, prowadzi niezmordowanie.

Kończąc swą mowę p. minister powiedział: dałem obraz zamierzeń rządu w dziedzinie skarbowości, możliwie wyczerpujący i oddaje go pod sąd wysokiej izbie i całego społeczeństwa ze spokojem, że spełnił nasz obowiązek. Nie obiecujemy zbyt różowych nadziei. Chcemy, by naród był przygotowany do twardej rzeczywistości. Tego od nas wymaga poczucie odpowiedzialności przed sądem społeczeństwa i historią. W tym roku oczekujemy spokojnie, bo mamy głębokie przekonanie, że wybraliśmy jedyną drogę, która może zapewnić Polsce szczęśliwą przyszłość.

## W MARGINESIE.

## Wyjazd.

Kiedy opuszczałem hotel, przedłożono mi rachunek, który opiewał, zgodnie z rozporządzeniem magistratu na sumę dwustu kilku dziesięciu tysięcy mk. Ale doliczono, opał, którego nie zużyto, dodatkowe łóżko, którego nie używałem i światło elektryczne, które było zepsute.

Dalej podatek stempłowy, koszty windy, podatek obrotowy, komunalny oraz kilka naciągów innych drobnych pozycji.

Doszło też 20 procent za pościel i 10 za obsługę.

Wogóle doba wypadła już coś koło miliona.

Ale nie koniec na tem.

Kiedy zawołałem o rachunek, główny pomocnik portjera, zawołał płatniczego, a ten kelnera. Cała ta trójka musiała sakramentalnie dostać na piwo.

Kiedy się spakowałem i zawołałem służącego wręczając mu napiwek, tenże zapytał uprzejmie:

— Czy to jest tylko dla mnie, czy mam się tym „drobiazgiem” podzielić z służącą?

Oświadczyłem mu że żadnej służącej nie widziałem na oczy, ale niech już dla świętego spokoju przyjdzie.

A kiedy przyszła i wręczyłem jej napiwek, zagadnęła mnie uroczą lypiąc oczami.

— To dla mnie, a co dla pokojówki?

— Niech cię diabli porwą — pomyślałem i dałem również na piwo ospowatej jakiejś megerze, która copredziej sprowadziła czyszciciela obuwia, a ten przelicywszy spokojnie pod drzwiami pieniądze mruknął:

— Tak przywoicie wygląda, — a pracy ludzkiej nie umie uszanować...

Kiedy już byłem na dole i zapłaciłem nocnemu portjerowi, jego zastępcy, i płatniczemu z restauracji, zgłosił się jakiś wysoki dryblas, w głosie drżącym z oburzenia, groźnie zagadnął:

— A o mnie, to się nie pamięta? Co?

To „co” było wypowiedziane tak głośno i dobitnie, że spojrzawszy na zaciśnięte pięści dryblasa, wręczyłem mu copredziej bardzo suty napiwek.

— Ale, mój człowieku, ja was sobie zupełnie nie przypominam...

— Po pierwsze nie jestem żadnym człowiekiem, uprzejmie pouczał mnie chowając banknoty do kieszeni, a po drugie to ja jestem windziarzem od windy.

— Ależ, szanowny windziarzu, ja ani razu winda nie jeździłem, bo przecież jest zepsuta...

— To może moja wina, że winda zepsuta, to ja mam być na tem stratny—patrzeicie

go, „tyż” znalazł się mądry.

Po tym uprzejmym zakończeniu, moja walizkę chwycił inny wyrostek

— Gdzie pan każe nieść?

— Do dorożki!

— A czy pan ma zamówioną?

— Nie?

— Ach, to ja w tej chwili i straszonym głosem krzyknął:

— Ignaci!

— Z jakiejś ciemnej nory wyskoczył „Ignaci”, z twarzą przypominającą buldogą, rozczochrany i brudny.

— Dorożka, dla jasnie pana, tylko mi giem.

Ignaci migiem sprowadził dorożkę. Kiedy wręczyłem szanownemu Ignacowi 10 tysięcy marek, zwrócił mi ją z oburzeniem

— U nas, mój panie, taksa za zawołanie dorożki „je” trzydzieści kawałków!

Ha, cóż było robić — bić się z tym buldogiem nie myślę — zapłaciłem z bólem w sercu z rzędu siedemnasty napiwek.

Kiedy odjechalismy już z 200 kroków, wypadło z hotelu jeszcze dwóch „zapomnianych”, którzy usiłowali dogonić dorożkę, ale że mistrz od bata spieszył się na pociąg i no wy zamach na moją kieszeń nie osiągnął pożądanego skutku

Taddy.

## O uniwersytet żydowski.

Dn. 27, bm, odbyło się w Warszawie specjalne posiedzenie Komitetu sjonistycznego na którym postanowiono podjąć akcję zmierzającą do otworzenia w Warszawie żydowskiego uniwersytetu. Szczegóły tej akcji mają być tematem narad najbliższego posiedzenia.

## Polski uniwersytet w Chicago.

Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie Rzymsko-katolickie, Związek Polski i inne towarzystwa społeczne projektują otworzenie Polskiego uniwersytetu żydowskiego w Chicago.

## Likwidacja posiadłości optantów niemieckich.

Na ostatniej liście likwidacyjnej posiadłości optantów niemieckich wpisano następujące pozycje: Ludwiniec pow. Mogilno 495 h. właściciel Rheinbaben. Siemno pow. Bydgoszcz 158 h. właśc. Born Fallois, Malczewo i Karzewo pow. Witkowo 606 h. i 151 h. właśc. h. Schworin, Wituchowo pow. Międzybóże 763 h. właśc. Szcio, Skarzewo pow. Grudziądzki 106 h. właśc. Staoek, Żulków i Otomin pow. Kartuszy, 140 h. wł. R. Pfister, Ciecholewo pow.

ale nie znał jego nazwiska Nie mógł więc jak pan widzi, wiedzieć, że jestem bogatą dziewczką. Może pan być pewny, że mu tego nie powie działam. Nareszcie kochano mnie dla mnie samej. Byłam tak szczęśliwą, tak bardzo szczęśliwą, że nie może pan sobie wcale tego wyobrazić!

Zbliżała się pora wieczery. Zaprowadziłam go do nas. Gdy podeszliśmy do domu, zawołał ze zdziwieniem: „Jakiż wspaniały dom! Czy należy do twego ojca?”

Skurecz chwycił mnie za serce od usłyszenia ton, jakim wymówił te słowa i gdy ujrzałam, jak złapłone mu oczy. Ale uczucie to szybko minęło, bo wyglądał nieknie i szlachetnie, a ja go kochałam.

Cała rodzina wraz z ciotkami wujami i kuzynami była nim zachwycona.

Zaproszono dużo gości i dom wypełnił się ludźmi. Zapalono lampy z galganów. Wszystko dokoła było ciepłe, wygodne i upajające. Tak rozpoczęła się radosna uczta na cześć moich zaręczyn.

Pod koniec wieczery pycha ojca mojego nie dała mu spokoju. Nie mógł oprzeć się pokusie pochwalenia się swym bogactwem. Chcąc

Starogard 2700 h: wł. Palaska. Prócz tego naznaczono na licytację 170 posiadłości kolonistów niemieckich różnej wielkości w woj. pomorskim i pomorskim.

## Wychodźstwo polskie do Rumunii.

Ze względu na coraz częstsze zapotrzebowanie przez Rumunję robotników polskich przeważnie z Wschodniej Małopolski do wyrebu lasów, przewidywane jest zawarcie umowy resortowej między Polską a Rumunją, celem poleki nad wychodźcami.

## Biurokracja sowiecka.

„Głos Narodu” podaje kilka szczegółów charakterystycznych Rosji sowieckiej:

Do drugiego miasta prowincjonalnego zjeżdża delegat polski dla zbadania postępów pracy wydawania Polsce zabytków należnych jej w myśl traktatu ryskiego. „Ministra polskiego”, jak nazywano delegata, przyjęto z szacunkiem. Zegnając się, podaje on rękę sowieckim urzędnikom — także stojącemu dość skromnie na boku czekiście (członkowi czerezwyczajki), który widocznie czuje się pochlebiony uściskiem dłoni polskiego dostojnika. Delegat zauważył, iż w kącie pokoju jeszcze stoi trzech ludzi — zwrócił się więc do nich, by i im rękę uściśnąć. Wszakże Rosja sowiecka tak jaskrawie głosi zasadę równości wszystkich. Widząc ruch delegata ku kątowni pokoju — czekista zwraca mu delikatnie uwagę: „eto raboczyje” (to robotnicy), z odpowiednią intonacją, iż im nie potrzebuje podawać ręki, którą ścisnął czekista.

„Minister, uśmiechnąwszy się lekko, podszedł do robotarzy ku zdumieniu czekisty.

Ot i sowiecka demokracja!

Panuje tu demokracja także i na kolejach. Niema różnicy między ludźmi — więc niema i klas. Jest tylko jedna klasa i jedna cena na biletu. Ale... Otóż są wagony „z siedzeniem twardem” i „z siedzeniem miękkim”. By w tych drugich móc jechać, płaci się osobną dopłatę — tylko za miękkość siedzenia. Bo podziału na klasy niema na kolei!

Nie pij wody surowej!  
Tyfus w mieście!

pokazał Kaluli między jakich dostał się bogactwo, a przede wszystkim nacieszyć się zdumieniem biednego chłopca. Płakać mi się chciało, ale próby przekonania mojego ojca byłyby daremne. Nic więc nie mówiłam, tylko usiadłam i cierpiałam.

Ojciec mój w oczach wszystkich poszedł prosto do kryjówek i wyjął z niej haczyki. Podszedł do nas i obsypał niemi moją głowę, z której spadały migoczące, do stóp mego kochanka.

Sam pan rozumie, że niesłychane to widowisko zatrzymało dech w piersiach biednego chłopca. Znieruchomiał. Gapił się głupkowato przed siebie i zadawał sobie pytanie, jak jeden człowiek mógł dojść do tak niezmiernych bogactw. Nagle wzrok jego rozjaśnił się. Zawołał.

— A więc to pan jest owym słynnym miljardierem!

Ojciec mój i wszyscy obecni odpowiedzieli na to salwą radosnego śmiechu. Potem ojciec zaczął zbierać rozrzucone skarby. Robił to odniechcenia, tak jakgdyby zbierał śmiecie bez wartości. Gdy odnosił je na dawne miejsce, zdumienie Kaluli ustąpiło wyjęzionej pracy myśli.

(D. c. n.)

MARK TWAIN

(6)

## Romans eskimoski.

Otóż, jak już mówiłam, marzeniem moim było być kochaną dla samej siebie.

W końcu zdawało mi się już, że pragnienia moje się ziści. Pewnego dnia spotkałam nieznanego. Powiedział, że nazywa się Kalula. I ja powiedziałam mu swoje imię, a on wyznał mi, że mnie kocha. Serce moje skakało z radości, ponieważ pokochałam go od pierwszego wejrzenia. Powiedziałam mu to. Przewieźnił mnie do pierśi i mówił, że nie pragnie być szczęśliwszym, niż jest w tej chwili. Długo przechadzaliśmy się we dwoje. Chodziliśmy hen, daleko, aż za rzekę, rozmawiając o sobie samym i układając plany, ach, na najpiękniejszą przyszłość. A kiedy zmeczylismy się wreszcie, usiedliśmy na ziemi, aby posiedzieć i odpocząć. On miał mydło i świece, a ja przyniosłam trochę loju. Byliśmy głodni więc nigdy nie nam tak nie smakowało.

Należał do plemienia, mieszkającego znacznie dalej na północ. Przekonałam się, że nigdy nie słyszał o moim ojcu i nleymiernie się ucieszyłam. Wiedział coprawda o miljon-rze,

## ZYGZAKI. Kryptożydzi.

Warszawski Żydowski „Nasz Przegląd“ donosi o następującym fakcie:

„W związku z powrotnym przyjęciem judaizmu przez pewną osobę, o nazwisku wielce popularnym, okazało się, iż osoba ta przez cały czas swego „mechelowstwa“ nie przestawała płacić składek, gminnej. Jak następnie ujawniono, jest bardzo wielu wychrzztów, opłacających składkę gminną“.

Oto mamy próbkę szczerości intencji naszych neofitów. Przyjmują chrześcijaństwo, występują publicznie jako chrześcijanie a w gruncie rzeczy pozostają wiernymi religii mojszowej, a co więcej nawet płacą podatki gminne starozakonnych.

Iluż takich chrześcijan mamy w instytucjach społecznych, finansowych, czy też na urzędach państwowych.

Nowaczyński twierdzi, że aby żyd neofita umarł szczerym chrześcijaninem trzeba go ochrzcić w trzech wodach: w pierwszej wykąpać, drugą ochrzcić a w trzeciej utopić.

X. X.

## KRONIKA

### — Kalendarzyk.

Środa dnia 31 października Symfonjasza.

Wschód słońca g. 7, m. 24.

Zachód „ g. 5, m. 15.

### — Widowiska.

**Teatr Miejski** (Cegielniana 65)

„Ten, którego biją po twarzy“

**Teatr Popularny** (Ogrodowa 18)

„Młynarz i jego córka“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Grzech.“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Ostatni romans Don Juana“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Sanin“ (Lidezka)

**Grand-Kino** (Piotrkowska 72)

„Hrabia Essex“

**Kino Spółdzielni Prac. Państwowych**

„Lukrecja Borgja“

Kalendarzyk historyczny.

1424 Narodziny Władysława Warneńczyka.

## Wiadomości bieżące

### — Miasto w walce z bezrobociem.

Komisja specjalna, powołana przez Radę Miejską dla opracowania planu pomocy dla bezrobotnych, postanowiła wysłać do Warszawy delegację, celem przedłożenia postulatów komisji pp. Marszałkowi Sejmu Ustawodawczego oraz Ministrom Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Pracy i Opieki Społecznej, Przemysłu i Handlu i Robót Publicznych. W skład delegacji wejdą rr.: Młotecki, Milkman, Rzewski, dyr. Wolczyński i mec. Strypułkowski, który stanie na czele delegacji. W dniu 31 bm. wyjeżdża do Warszawy dyrektor biura Rady Miejskiej, p. Rundo, w celu ustalenia terminów przyjęcia delegacji przez pp. Ministra.

W myśl zapadłych na posiedzeniach komisji rezolucji, delegacja domagać się będzie od czynników rządowych: 1) przyspieszenia uchwalenia ustawy o ubezpieczeniu robotników na wypadek bezrobocia; 2) uwzględnienia w budżecie państwowym kredytów na zapomoc dla bezrobotnych w wypadkach kryzysu przemysłowego; 3) niezwłocznego przystąpienia do robót publicznych; 4) udzielenia m. kredytów na cele aprowizacyjne i roboty publiczne w ogólnej sumie 245 miliardów mk. oraz 5) objęcia należytej opieki nad emigracją robotniczą i nadania jej charakteru planowej i systematycznej akcji.

### — Sprostowanie

„Przeprowadzona rewizja dotyczy nie Banku Depozytowego lecz Powozecznego Banku Depozytowego, gdzie nie znaleziono żadnych niedokładności“ (pap)

# Likwidacja strajku włókniarzy.

## Robotnicy wracają z dniem dzisiejszym do pracy.

### Przedstawiciele władz i przemysłu wobec niedościa do porozumienia z robotnikami.

Współpracownik Polskiej Agencji Prasowej „PAP“ zwrócił się do przedstawicieli władz i przemysłu z prośbą o sprecyzowanie sytuacji obecnej.

Przedstawiciel władz oświadczył, że wobec wyjazdu delegacji rządowej do Warszawy intensywna bo przez dwa dni trwająca praca tej delegacji w kierunku zlikwidowania zatargu, jest zakończona i wszelka ingerencją sfer rządowych w Łodzi pójdzie jedynie po linii zapewnienia miastu bezpieczeństwa, gdyż zlikwidować zatarg w obecnych warunkach mogą jedynie związki zawodowe.

W razie więc gdyby zebranie delegatów wszystkich trzech związków proklamowało dalszy strajk, strajk ten wszedłby w stadium przedłużającego się kryzysu.

Przedstawiciel przemysłu zakomunikował współpracownikowi naszemu, że przemysł

wskazał bardzo dużo dobrej woli, zgadzając się na udzielenie robotnikom podwyżki, którą w ogólnej sumie wyniesiaby około 100 proc. co wobec zredukowanych żądań robotników dawałoby zaledwie 10 proc. różnicy.

Stwierdzić jednak należy, że przemysł wycy w ustępstwach swych poszli bardzo daleko bo uzyskane ostatnio w Warszawie kredyty nie pozostają w żadnym stosunku do tej ilości zasobów gotówkowych, jakie będą potrzebne po zlikwidowaniu strajku na wypłaty i dlatego w razie odmownego stanowiska robotników w kierunku zlikwidowania strajku na tych warunkach, przemysł w ustępstwach swych nie pójdzie już dalej nawet po dwóch, trzech i czterech tygodniach strajku, ponieważ nadszarpnęłoby to poważnie jego zdolności płatnicze i wywołałoby ciężkie przesilenie. (pap)

### Zebranie delegatów fabrycznych. — Zerwanie obrad.

Zgodnie z zapowiedzią rozpoczęło się w południe w sali jadalnej Poznańskiego zebranie delegatów 3-ech związków pod przewodnictwem p. Muszyńskiego.

W wstępnym przemówieniu przewodniczący oświadczył, że ponieważ o godz. 12 w południe należy dać ostateczną odpowiedź przedstawicielom rządu, proponuje by z każdego związku przemawiał jeden mówca generalny oraz po 2 delegatów, na co ogół zebranych zgodził się.

Jako referent pierwszy wystąpił poseł Harasz ze związku chrześcijańskiego, który wskazał, że zebranie ma do zadecydowania bardzo poważną sprawę, czy strajk przedłużyć, czy też przystąpić do pracy.

Na koferencji niedzielnej przedstawiciele rządu oświadczyli, że przemysłowcy więcej niż dają nie zaproponują i warunki ich są ostateczne. Na konferencji tej pomiędzy poszczególnymi przywódcami związku była tendencja do zakończenia strajku, jednak wobec demagogii partyjnej nikt nie zgodził się pierwszy na zaakceptowanie propozycji przemysłowców. Mówca oświadczył dalej, że osobiście jest za natychmiastowym zlikwidowaniem bezrobocia, gdyż przedłużanie strajku narazi robotników na wielkie straty, a przedstawiciele rządu, będą uważali swe pośrednictwo za skończone, wobec stanowiska przemysłowców.

Tym powodowany poseł Harasz wystąpił do zastanowienia się nad sytuacją, związek chrześcijański podporządkuje się decyzji delegatów związków zawodowych.

W imieniu klasowego związku wystąpił poseł Szczerkowski, który wskazał, że klasa pracująca wiele zyskała z powodu jednego litego frontu, gdyż podwyżka, jaką przemysłowcy ofiarują jest dość duża i należy zastanowić się, co w dalszym ciągu uczynić.

Górnicy nie czekając regulacji płac, przystąpili do pracy, pozostaje jedynie strajk w Łodzi i bezrobocie kolejarzy.

Ważną kwestią jest czy strajk kontynuować, czy też przyjąć propozycję przemysłowców.

Zarząd klasowego związku jest zdania, aby strajk przerwać, gdyż w przeciwnym razie rząd i przemysłowcy zyskają atut przeciwko robotnikom.

Sprawa ta rozważana była na posiedzeniu zarządu głównego i wszystkie prócz jednego z członków zarządu byli za przerwaniem obecnego strajku i wznowieniem go w przyszłym miesiącu, a ile rząd nie zmieni systemu obliczeń. Wobec powyższego mówca nawoływał zebranych, aby się poważnie zastanowili nim powezmą dalszą decyzję.

W imieniu związku „Praca“ wystąpił poseł Waszkiewicz, który w przemówieniu

swem wskazał, że przywódcy związków chcą liby robotnikom oświadczyć, że wywalczą wszystkie postulaty, lecz jak na wojnie wszystkich bitw wygrać nie można tak i w walce o byt robotnika nie wszystkie postulaty mogą być od razu ściągnięte.

W ciągu 5-ciu lat nikt włókniarzy w ich walce nie poparł. To samo miało miejsce podczas akcji lipcowej, co dowodzi, że klasa pracująca nie dojrzała jeszcze do jednolitej walki.

3 dni temu w górnictwie przystąpiono do pracy we wszystkich kopalniach, wrócił do pracy przemysł metalowy i osłabł strajk kolejarzy.

Należy poważnie zastanowić się nad skutkami dalszego strajku, szczególnie że strajk powszechny w całej Polsce do skutku nie doszedł, gdyż przykład musi dać proletarijat w Warszawie, który dotychczas zachowywał się neutralnie. Przedłużenie strajku złączy rząd i przemysłowców przeciwko robotnikom i walka będzie nader trudna.

Zebranie delegatów musi zadecydować, czy wobec tej sytuacji strajk kontynuować.

O ile strajk będzie kontynuowany, to mówca oświadcza, że zrzuca z siebie odpowiedzialność za skutki i za głodzenie rodzin robotniczych, oraz za straty, jakie z tego powodu wynikną.

Niema sensu walka o kilkanaście procent, lecz należy planowo wystąpić o regulowanie płac w stosunku przedwojennym. Walkę tę podjęły generalnie zjednoczenia zawodowe i niebawem nadejdzie moment do ataku głównego i centrale zwrócą się do mas o poparcie.

Wychodząc z założenia, że w danej chwili strajku powszechnego niema, należy chwilowo broń złożyć, co nie znaczy, że rezygnuje się ze swych żądań, gdyż o 8:00 godzinny dzień pracy walczone 100 lat.

Po przemówieniach generalnych mówców udzielono głosu po 2 delegatom z każdego związku, przy czym jeden z mówców chrześcijańskiego związku wypowiedział się za zlikwidowaniem strajku, podczas gdy drugi delegat z tegoż związku domagał się dalszego prowadzenia bezrobocia.

Przedstawiciele związków klasowego i „Pracy“ Zlimczak i Łagowski również domagali się kontynuowania strajku.

Po tych przemówieniach udzielono głosu przedstawicielom innych zawodów strajkujących, jak to pończosznikom, trykociarzom, krawcom, metalowcom, przy czym wskazywali oni, że ponieważ zarobki ich regulowane są według płac włókniarzy, więc przystąpił solidarnie do strajku i nawoływał do kontynuowania bezrobocia aż do zwycięstwa.

W końcu przemawiał jeszcze przedsta-

Dnia 30 października r. b. zmarła



# ALEKSANDRA RZEWUSKA

W zmarłej tracimy nieodżałowaną koleżankę, która pozostawia po sobie szczery żal i pamięć nieskazitelnego charakteru.

CZESĆ JEJ PAMIĘCI.

Koledzy i Koleżanki  
Sp. Akc. „POLDOM”.

2538-b)

## Stanowisko Związków Zawodowych.

### STANOWISKO ZWIĄZKU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.

Z powodu pobicia przez pracowników posła Harasza, chrześcijański związek włókienniczy dał wolną rękę swym członkom do kontynuowania strajku, lub przystąpienia

do pracy.

Wśród robotników panuje przekonanie, iż cały ich związek przystąpi do roboty o ile „Praca” strajk zlikwiduje. (bip)

### STANOWISKO ZWIĄZKU „PRACA”

Zarząd związku polskiego „Praca” postanowił w dniu dzisiejszym przystąpić do pra-

cy i o decyzji swej zawiadomił swoje związki zawodowe. (bip)

### STANOWISKO ZWIĄZKU KLASOWEGO.

Wobec niewyjaśnionego stanowiska ogółu delegatów co do ewentualnej dalszej akcji strajkowej, związek klasowy postanowił

uzależnić stanowisko swe od decyzji zebrania delegatów, które odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 10 rano. (bip)

### Pracownicy miejscy odwołują strajk.

Ze względu na to, że delegaci związków włókienniczych na zebraniu w dniu 30,10 1923 r. w sali przy ul. Ogrodowej uznali strajk za zlikwidowany niżej podpisane zarządy związków pracowników miejskich niniejszym odwołują

proklamowane na dzień 31 października 1923 r. 1-dniowe protestacyjne bezrobocie.

Związek Zawodowy Pracowników Miejskich w Łodzi. Związek Pracowników Miejskich w Polsce, Oddział w Łodzi.

### Stanowisko pracowników elektrowni.

Jak wiadomo, związek pracowników elektrowni wystosował do zarządu elektrowni nowe żądania z terminem odpowiedzi do dnia wczorajszego. Jednak wobec niewyjaśnionej sytuacji co do strajku włóknarzy na posiedzeniu swym zarząd związku postanowił czekać aż do zdecydowania stanowiska włóknarzy i o

ile obecny strajk zostanie zlikwidowany, to pracownicy elektrowni termin odpowiedzi na swe odpowiedzj przedłużają. (bip)

Stanowisko pracowników tramwaju niezdecydowane — oczekują decyzji Związku włóknarzy, które ma nastąpić dziś rano o godz. 10-ej.

### Ruch kolejowy w dniu wczorajszym.

W dniu wczorajszym według otrzymanych przez nas wiadomości ruch kolejowy jakkolwiek jeszcze ciągle nieregularny wzmożił się bardzo.

Na dworzec kaliski przybyły prawie wszystkie pociągi jakkolwiek ze znacznym opóźnieniem, a jedynie pociąg z Poznania nie przybył.

Tak samo odeszły z tego dworca wszy-

stkie pociągi, prócz pociągu wieczorowego (10,5) do Krakowa

Wszystkie te pociągi prowadzone są częściowo przez, niestrajkujących kolejarzy węzła łódzkiego, bądź też innych dyrekcji.

Tak samo przybyły i odeszły pociągi z dworca fabrycznego, a jedynie ruch pociągów towarowych jest nadal w bardzo poważnym stopniu ograniczony. (pap)

### Pierwszy dzień strajku dozorców.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w mieście strajk dozorców, domagających się podwyżki w wysokości 1500 pro.

Dozorcy w dniu wczorajszym nie wykonywali swych obowiązków zarówno na podwórzach, jak i na ulicy. Zwolani przez komisja

zarządu na dzień wczorajszy do rady miejskiej właściciele nieruchomości nie zjawili się wobec czego powołana zostanie prawdopodobnie nadzwyczajna komisja rozjemcza złożona z przedstawicieli ministertsw spraw wewnętrznych, sprawiedliwości oraz pracy i o s. (bp)

— Nowa taryfa na kolejkach dojazdowych.

Ostatnio podwyższoną została znowu taryfa na kolejkach dojazdowych na dystans

Łódź-Zgierz 70,000 mk. Łódź-Julianów 20,000 mk. Zgierz kaliski-Ozorków, 130000 mk.

wiciel zarządu związku „Praca” p. Kulczyński, który wskazywał na skutki dalszego trwania bezrobocia.

W końcu przewodniczący zarządził głosowanie.

W tym momencie na salę wdarły się tłumy robotników, zalegających ul. Ogrodową i podwórze fabryczne i z krzykiem „zdrajcy”, „sprzedawczy”, „lamistrajki” rozpoczęli wyganjać obecnych. Rozpoczęła się panika wśród której delegaci fabryczni spiesznie salę opróżniali. (bip)

Powyższy incydent wykazuje, że komunisty prowadzą intensywną robotę ażeby nie dopuścić do zakończenia strajku, a tem samem żeby w kraju wzniecać gwałt zamęt i anarchję.

### — Walka z tyfusem brzusznym.

W związku z odbytą w dniu 26 października w Wydziale Zdrowotności Publicznej konferencją w sprawie walki z epidemią tyfusu brzusznego, kierownik Działu Sanjtarneho, dr. A. Starzyński zwrócił się do Magistratu z prośbą o przydzielenie do Wydziału Zdrowotności Publicznej 2-ch techników i dwóch studniarzy, celem systematycznego i niezwłocznego rozpoczęcia badania technicznego stanu stadtzień w naszym mieście.

### — Obchód 150-cio lecia Komisji Edukacyjnej.

W niedzielę dnia 28 października staraniem Wydziału Oświaty i Kultury odbyły się 3 poranki, poświęcone 150-cio leciu Komisji Edukacyjnej. Poranki te były przeznaczone dla wychowanców 6 i 7, oddziałów szkół powszechnych.

Jeden z tych poranków przeznaczony dla szkół, znajdujących się w północnej dzielnicy Łodzi, odbył się w Teatrze Miejskim. Po wygłoszeniu przez ławnika Wydziału Oświaty i Kultury, Fr. Kruczkowskiego słowa wstępnego, w którym mówca przedstawił wiekopomne dla naszej oświaty znaczenie, utworzenia Komisji Edukacyjnej przystąpiono do programu wykonanego przez uczeni państwowego gimnazjum męskiego im. J. Piłsudskiego.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje chór szkolny pod kierownictwem prof. A. Pedziameża, za wykonanie m. in. przepięknej pieśni „Sztandary polskie w Kremiu” odznaczonej na międzynarodowym konkursie muzycznym w Amsterdamie. Pozatem wyróżnić również należy orkiestrę szkolną pod kierunkiem prof. W. Kralkowskiego.

Łódź-Aleksandrów 90,000 mk.  
 Łódź-Pabjanice 100,000 mk.  
 Łódź-Ruda 50,000 mk.

— Wszystko drożeje i mięso także.

Z obecnej krytycznej sytuacji starają się skorzystać spekulanci wszystkich kolorów i od cieni a na czele ich kroczą niewatpliwie rzeźnicy. W dniu wczorajszym zgłosiła się do Referatu walki z lichwą delegacja rzeźników, która żądała podwyższenia cen mięsa tłuszczy i wedlin o 30 procent. Żądanie swe motywowali rzeźnicy brakiem dowozu, który spowodować może zupełne ogłodzenie mieszkańców, oraz zwyczajną cenę mięsa żywej wagi na giełdzie mięsnej w Poznaniu. W rezultacie przedstawili oni kalkulację cen mięsa, według której jeden kilogram tłuszczy, słoniny i sadła miałby kosztować 280 tysięcy, schabu i baleronu 220000 mięsa wieprzowego 180000.

Ceny powyższe obowiązywałyby z dniem dzisiejszym. W odpowiedzi kierownik referatu walki z lichwą zajął w tej sprawie stanowisko odmowne, wobec czego rzeźnicy narazie musieli zrezygnować ze swych żądań. (pap)

— Młynarze także chcą podwyżki.

Do referatu walki z lichwą zgłosiła się w dniu wczorajszym delegacja właścicieli młynów kupców hurtowników maki. Delegacja przedstawiła kalkulację na podstawie której domagała się podwyżki cen maki.

Powoływali się oni na podrożenie zboża i strejku kolejowego który spowodował wstrzymanie transportów zatrzymanych na dworcach kolejowych. Kalkulacja ta wykazała, że mąka żytnia 55 procent ico skład odbiorczy w Łodzi wjanna kosztować marek 4,000000 50 procentowa 4250000 mk. 60 proc. 3,900,000 mk. za worek 32 kilogramowy. Otreby żytnie 1.200,000 mk. za 100 klg. otreby pszenne 1,100,000 mk, mąka pszenna za 82 klg. 8,000.000 (pierwszy gatunek) w detalu 1 klg. 110.000 mk.

Ceny te zostały zatwierdzone i Referat walki z lichwą przy Komisariacie Rządu wydał rozporządzenie aby wszystkich właśc. młynów i hurtowników, którzy nie będą powyższych cen przestrzegać począgać do surowej odpowiedzialności. (pap)

— Możliwość strajku pracowników handlowych i biurowych

Związek pracowników biurowych i handlowych zwrócił się do przemysłowców w sprawie wyrównania płac w tym stosunku, jakiego żądają robotnicy. W odpowiedzi na to przemysłowcy zwołali konferencję o ile ta konferencja nie przyniesie pożądanego rezultatu, pracownicy handlowi i biurowi bezwzględnie przystąpią do bezrobocia (bip)

## Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj stale entuzjastycznie odbiły się do dramatu L. Andrejewa p. t. „Ten, którego biją po twarzy“.

Jutro premiera misterjum narodowego „Dziady Wileńskie“ Adama Mickiewicza. Dyrekcja dołożyła wszelkich starań, by arcydzieło otrzymało godne ramy. Inscenizuje i reżyseruje p. T. Leszczyński. Rolę Gustawa

# Dlaczego są pustki w Skarbie Państwa?

## Wykrycie olbrzymich fałszerstw podatkowych.

Podczas rewizji dokon. przez komisję składającą się z przedstawicieli ministerstwa skarbu, w bankach i w wielkich firmach, naczelnik drugiej urzędu skarbowego p. Tul, oraz zastępca naczelnika inż. Szosland dokonali całego szeregu rewizji w firmach łódzkich, mających na celu skonstatowanie nieczystości właścicieli firm co do zeznań o podatku dochod.

Rewizje wykazały w wielu wypadkach iż właściciele firm fałszowali księgi obrotu, nie wpisując do nich pozycji z dzienników i bruljonów kasowych, wskutek czego narażali skarbu na miliardowe straty.

W firmie „Prywin i Finkiel Zielona 8. wykona p. Krasnowiecki, Maryli p. Halska, chóry zespół uczennic i uczniów szkoły dramatycznej.

— Teatr Popularny.

Dzisiaj, we środę dn. 31 b. m. premiera legendy ludowej w 10 obrazach Raupacha pt. „Młynarz i jego córka“. Reżyseruje J. Pilarzski.

We czwartek dn. 1 listopada o godz. 8,15 powtórzenie premjery.

— Koncert prof. Michałowskiego.

Jutro w czwartek o godz. 4-ej po poł. w sali Filharmonji odbędzie się zapowiadany koncert naszego znakomitego pianisty i niezrównanego Chopinisty prof. Aleksandra Michałowskiego. Prof. Michałowski wykona wyłącznie utwory Chopina. Koncert ten jak było do przewidzenia — wywołał w miasteczku naszym żywe zainteresowanie i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sala Filharmonji zpełniona będzie do ostatniego miejsca. Bilety w kasie Filharmonji.

— Zjazd pracowników administracji gminnej.

Dnia 11 listopada rb. w sali Rady Miejskiej m. Łodzi odbędzie się jednodniowy zjazd pracowników administracji gminnej województwa Łódzkiego przy udziale przedstawicieli władz, ciał samorządowych, organizacji społecznych oraz pokrewnych związków zawodowych.

Tematem obrad będą sprawy organizacyjne, samorządowe i społeczne.

Początek zjazdu o godz. 10—ej rano.

— Wycieczka T-wa „Rozwój“ do cukrowni w Leśmierzu.

Sekcja wycieczkowo-sportowa przy T-wie „Rozwój“ organizuje w jedną z najbliższych niedziel bardzo interesującą wycieczkę w celu zwiedzenia cukrowni w Leśmierzu now. Łęczyckiej. Zapisy przyjmuje biuro T-wa „Rozwój“ przy ul. Podleśnej.

— Wykład prof. Miklaszewskiego.

„W piątek dn. 2 listopada wygłosi odczyt w Stowarzyszeniu Techników. Andrzej 3, profesor Miklaszewski z Warszawy na temat: Znaczenie nauk ekonomicznych dla państwa polskiego. Początek odczytu o godz. 8-ej wiecz.

rewizja wykazała olbrzymie nadużycia przy czym okazało się, że w ciągu jednego tylko dnia a mianowicie w dniu 17 września nie wpisano do ksiąg obrotu transakcji dokończonych z różnymi firmami na sumę wielu miliardów mk.

Podobne przestępstwo wykryto w firmie N. Judelowej Piotrkowska 48. Przewodem rezultaty rewizji zamieszczone w protokołach, a sprawy oddane zostaną prokuraturze.

P. Tul wraz z inż. Szoslandem w dalszym ciągu przeprowadzają rewizje w całym szeregu innych firm, co do których dochodzą podejrzenia, iż na wzór już ujawn. dokonywują fałszerstw na niekorzyść skarbu. (bip)

— Prosi o łaskawe datki.

Ignacy Walaszczyk, inwalida bez ręki i dwóch żeber, Przędzalniana 51.

Datki prosimy składać w Admin. „Rozwoju“ lub na ręce proszącego.

## Ze sportu.

UNION — ŁKS. 3:1 (0:0).

Spotkanie powyższych drużyn skończyło się niespodziewaną klęską ŁKS-u. Przyczyną klęski: zniechęcenie po ostatnich niepowodzeniach w walce o mistrzostwo (Wisła — ŁKS) brak zgrania między graczami rez. a resztą drużyny, zła forma poszczególnych graczy i lekceważenie lokalnego przeciwnika. Wogóle, zakorzenili się u nas zwyczaj ambitnej gry tylko z zamiejscowymi przeciwnikami. Najlepszą częścią drużyny był bramkarz, Piotrowski w obrobie beznadziejny, pomoc średnia atak prowadzony bez żadnej myśli przewodniej. Jako całość ŁKS był gorszy od swego przeciwnika, u którego zaciętością w grze odznaczał się Fejer, a pracowitością i celowością — Izrael. Reszta drużyny jednolita. Wynik był usprawiedliwiony przez przebieg gry, która wykazała przewagę Unionu. Sporadyczne ataki ŁKS-u nie były obmyślane, a więc z góry skazane na niepowodzenie.

## Warszawska giełda oficjalna

Warszawa 30 października 1923 roku.

GOTÓWKA:

Dolary 1650—1625  
 Franki franc. 95—94,5  
 Funtki ang. 7000  
 Korony 22,5

CZEKI.

Belgia 82,9—82,8  
 Londyn 7400—7100—7360  
 Nowy Jork 1650—1625—1640  
 Paryż 92—96—94  
 Praga 48,4  
 Wiedeń 23,35—25,15  
 Włochy 74,6  
 Złoty frank 314  
 Chrystjanja 294—285

Tendencja zniżkowa.

Zgodnie z Art. 7 i 9 Ustawy Sejmowej z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ustaw. Rzeczypospolitej Nr. 70 poz. 466) o zmianie cen za dostarczanie energii elektrycznej oraz na zasadzie protokołu Komisji Rozjemczej z dnia 28 go stycznia 1921 roku, działającej na mocy Art. 2, 3 i 4 wymienionej Ustawy, jak również protokularnego badania kosztów wytwarzania energii elektrycznej z dnia 22 października 1923 roku.

## Elektrownia Łódzka

zawiadamia wszystkich, odbiorców prądu, iż taryfa za energję elektryczną w miesiącu październiku 1923 roku wynosi:

za prąd dla światła Mk. 4.00 za jedną kwg.

„ „ „ siły „ 17.700 „ „ „

Zarządca Państwowy Łódzkiego Oddziału  
 Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia 1886 r.

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener.  
 ul. Andrzeja Nr 3.

przjm. od 11—1 i pół.  
 i od 5 i pół do 8. (22950)

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne.  
 godziny przyjęć od 9—11 i od  
 5—7 i pół. Panie od 5—6.  
 2211ko

